Cena 6 hal.

Nr. 2 — Kraków, Sobota 2 Stycznia 1915. — Rok XXIII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 8 rano i o 2 popołudniu.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Sytuacya wojenna.

Wiedeń, 2 stycznia.

Urzędowo ogłaszają:

W Karpatach i na Bukowinie.

Walki w Karpatach i na Bukowinie trwają. Wczoraj nie doprowadziły one do żadnej zmiany sytuacyi.

W Galicyi zachodniej.

Nad odcinkiem Biały, na południe od Tarnowa, zostały podczas dnia i podczas nocy odparte kilkakrotne ataki nieprzyjacielskie, wśród ciężkich strat nieprzyjaciela. Nasze wojska wzięły przytem 2000 jeńców i zdobyły 6 karabinów maszynowych.

W Królestwie i Prusiech wschodnich.

Na północ od Wisły przeszkadza ciągle silna mgła czynności walk. Z tego powodu panuje częścią spokój, częścią czynione są mniejsze postępy.

Berlin, 2 stycznia.

Urzędowo donoszą:

Na granicy wschodnio-pruskiej i w Polsce położenie było niezmienione. Silna mgła przeszkadza operacyom.

Na Bałkanie.

Wiedeń, 2 stycznia.

Urzędowo ogłaszają:

Na południowym terenie wojny nic się nie wydarzyło.

Sukcesy Niemców na Zachodzie.

Berlin, 2 stycznia.

Urzędowo ogłaszają:

Koło Nieuport nie wydarzyło się nic istotnego.

Na wschód od Bethune, na południe od kanału, wydarliśmy Anglikom rów strzelecki.

W Argonach posunęły się nasze ataki dalej naprzód. Znowu wpadło w nasze ręce 400 jeńców, 6 karabinów maszynowych, 4 aparaty do rzucania min i liczna inna broń i amunicya.

Położony na północny wschód od Saint Mihiel koło Lahaymeix obóz francuski zapaliliśmy strzałami.

Wszystkie ataki koło Flirey i na zachód od Sennheim, które się wczoraj powtórzyły, zostały odparte.

Berlin, 2 stycznia.

Z wielkiej głównej kwatery donoszą:

Zdobycz osiągnięta przez wojska walczące w Argonach w miesiącu grudniu, przedstawia się następująco:

Ogółem wzięto 2.950 nierannych jeńców, 21 karabinów maszynowych, 14 aparatów do rzucania min, 2 działa rewolwerowe i jeden moździerz bronzowy.

Życzenia noworoczne armii dla cesarza.

Wiedeń, 2 stycznia.

(T. B.) Naczelny komendant armii Arcyks. Fryderyk wystosował do Cesarza z okazyi Nowego Roku następujący telegram:

W silnej otusze, że przeprowadzimy z pomocą Bożą aż do ostatecznego zwycięstwa sprawiedliwą walkę przeciw możnemu wrogowi, cała siła zbrojna Waszej Ces. Mości wstępuje w Nowy Rok, czasu żelaznego, u boku swego silnego sprzymierzeńca.

Zwycięstwo za umiłowanego Cesarza, Króla i Naczelnego Wodza, zwycięstwa dla drogiej ojczyzny jest najserdeczniejszem życzeniem noworocznem setek tysięcy dzielnych, którzy powierzeni są memu kierownictwu. W ich imieniu proszę, aby Wasza Ces. Mość przyjął łaskawie to entuzyastyczne życzenie poddanych mi sił wojennych, jako pewną gwarancyę szczęśliwej przyszłości monarchii i jej narodów. Arcyks. **Fryderyk,** marszałek polny.

Życzenia członków Domu cesarskiego.

Wiedeń, 2 stycznia.

(T. B.) Cesarz przyjął życzenia od arc. Karola Franciszka Józefa, arc. Zyty, arc. Franciszka Salwatora, arc. Maryi Waleryi. Także arc. Karol Stefan i Leopold Salwator złożyli w ciągu dnia życzenia noworoczne cesarzowi.

Telegramy naczelnych wodzów.

Wiedeń, 2 stycznia.

(T. B.) Marszałek polny generał Hindenburg wystosował z okazyi Nowego Roku telegram do arcyksięcia Fryderyka, wyrażający życzenia w imieniu swojem i w imieniu powierzonych jego kierownictwu wojsk. Stoimy, powiedzianem jest w telegramie, w niezachwianej wierności **obok naszych braci broni, aż osiągniętem zostanie** ostateczne zwycięstwo.

Marszałek polny Hindenburg.

Arcyks. Fryderyk odpowiedział następującą depeszą:

Najserdeczniej dziękuję za wierną pamięć i za dobre życzenia Nowego Roku. Także ja proszę o błogosławieństwo Boga dla naszych stojących w niezachwianej wierności u naszego boku braci broni. Z Nowym Rokiem szczęścia i zwycięstwa.

Arcyksiążę Fryderyk.

Rozkaz cesarza Wilhelma do armii.

Berlin, 2 stycznia.

(T. B.) Cesarz Wilhelm wydał wczoraj następujący rozkaz do armii i marynarki:

Po miesięcznych długich i gorących zapasach **rozpoczynamy nowy rok. Wywalczyliśmy** świetne zwycięstwa. Niemieckie armie stoją prawie wszędzie w kraju nieprzyjacielskim. — Parę razy usiłował nieprzyjaciel masami wojska swego zalać ziemię niemiecką. Na wszystkich morzach okryły się nasze okręty chwałą. Ich załogi udowodniły, że umieją nietylko walczyć zwycięsko, lecz także umrzeć bohatersko.

Poza armią i flotą stoi naród niemiecki w bezprzykładnej zgodzie, gotów do oddania, co ma najlepszego dla ognisk ojczystych. Wiele rzeczy dokonano w starym roku, jeszcze jednak nieprzyjaciele nie są pokonani i coraz nowe hufce tłoczą się przeciw wojskom naszym i naszego wiernego sprzymierzeńca.

Lecz liczba nie straszy nas i chociaż pow[...]ną jest przyszłość, a nasze zadanie ciężkie, możemy z pełną otuchą w nią patrzyć. Ufam boskiemu kierownictwu, ufam mojej armii i flocie i czuję się w jedności z narodem niemieckim. — Dlatego nieustraszenie dalej ku nowym czynom, ku nowym zwycięstwom.

Liczba jeńców w Niemczech

Berlin, 2 stycznia.

(T. B.) Ogólna liczba jeńców wojennych, znajdujących się z końcem roku w Niemczech, nie wliczając w nią jeńców cywilnych, wynosi **8.138 oficerów i 577.875 żołnierzy.** W tej liczbie nie jest zawartą jeszcze część jeńców, których pojmaliśmy podczas pościgu w Królestwie Polskiem. Liczba powyższa składa się z jeńców następujących narodowści: Francuzów **3.459** oficerów, w tem **7** generałów i **215.905** żołnierzy; Rosyan **3.575** oficerów, w tem **18** generałów i **306.294** żołnierzy; Belgijczyków **612** oficerów, w tem **3** generałów i **36.852** żołnierzy: Anglików **492** oficerów i **18.824** żołnierzy.

Wiadomość rozpowszechniana drogą na Kopenhagę, a pochodząca rzekomo z rosyjskiego ministerstwa wojny, jakoby się w Rosyi znajdowało w niewoli 1140 naszych oficerów i 134.700 żołnierzy, jest mylna. Rosyanie zaliczają do jeńców wojennych, także jeńców cywilnych, którzy z początkiem wojny zostali w Rosyi zatrzymani i internowani. Liczbę niemieckich jeńców wojennych, pojmanych przez Rosyan, należy oceniać co najwyżej na 15 proc. podanej sumy. Wielka część tych jeńców dostała się w ręce Rosyan rannymi.

Bombardowanie Dunkierki.

Londyn, 2 stycznia.

(T. B.) „Daily Mail“ donosi z Dunkierki:

Cztery niemieckie aeroplany wczoraj przez pół godziny rzucały bomby na miasto, przyczem zabity 15 osób, a 32 zraniły. Wojska strzelały do aeroplanów, które jednak uszły.

Londyn, 2 styczna.

(T. B.) Obszerne sprawozdanie „Daily Mail“ o ataku niemieckich lotników na Dunkierkę wywodzi:

Przedwczoraj **rzuciło 7 aparatów lotniczych bomby na miasto.** We wszystkich częściach miasta słyszano eksplozye. Ledwie znikł jeden aparat lotniczy, pojawiał się drugi. **Wiele domów jest uszkodzonych.** Odłamki szyb rozlatywały się we wszystkich kierunkach. W pewnem miejscu eksplozya uszkodziła tor kolejowy kolei miejskiej. **Wiele osób jest ciężko rannych, wiele zabitych.** Trupy są strasznie pokaleczone. Bomby były napełnione kulami, które przedziurawiły mury budynków. Jeden niemiecki aparat lotniczy krążył za miastem, jako straż i nie brał udziału w bombardowaniu, a zadaniem jego było odparcie nieprzyjacielskich lotników, gdyby się ci pojawili.

Sukcesy Turków.

Konstantynopol. 31 grudnia. Główna kwatera donosi: Na Kaukazie nasza główna armia czyni znaczne postępy.

Fałsze.

Berlin. (T. B.) „Matin“ donosi pod datą 28 grudnia, **jakoby oficerowie niemieccy** pospolitego ruszenia w Antwerpii **niechcieli odejść na front i jakoby 100 z nich odstawiono do Kolonii pod sąd.**

Wiadomość ta jest, jak oświadcza Biuro Wolffa, **zupełnym wymysłem,**

Orkan w Anglii.

Londyn. (T. B.) **Burze** ostatnich dni **wyrządziły w Anglii** na lądzie i na morzu **znaczne szkody. Kilka mniejszych okrętów rozbiło się.** Jeden żaglowiec zatonął wraz z załogą. Brak też kilku okrętów rybackich, z których jeden natrafili Niemcy na Morzu Północnem.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz sankcyonował uchwalony przez galicyjski sejm krajowy projekt ustawy dotyczący wyłączenia przynależności Łęki i Bulina z gminy Trzemeśnia, powiat myślenicki i utworzenia z nich samodzielnych gmin administracyjnych pod nazwami Łęki i Bulina.

Hr. Tisza o wojnie.

Budapeszt, 2 stycznia.

(T. B.) Członkowie partyi narodowej złożyli życzenia prezydentowi ministrów hr. Tiszy. — Na przemówienie prezydenta partyi narodowej hr. Khuena Hedervaryego, który zapewnił, że naród węgierski w zaufaniu do ubóstwianego Monarchy gotów jest walczyć do ostatniej kropli krwi w obronie ojczyzny, Hr. Tisza odpowiedział między innemi:

Jeżeli nasza polityka ostatnich lat zasługuje na zarzut, to tylko na ten zarzut, że ze zbyt wielką cierpliwością i miłością pokoju przypatrywaliśmy się pewnym agitacyom. Ja jednakże zawsze byłem za tem, aby pokój tak długo utrzymano, jak długo to jest możliwe z honorem. Nigdy nie byłbym objął odpowiedzialności za tak zwaną wojnę prewencyjną i odpieram tu i ówdzie wyrażoną pochwałę, jakobyśmy wojnę dla tego byli wywołali, aby nie być zmuszonym do prowadzenia po kilku latach wojny wśród okoliczności niekorzystniejszych.

Zaraz po wybuchu wojny, nasi wrogowie mieli niespodziankę, że okrzyczana przez nich, jako słaba i zestarzała monarchia dała wiele dowodów młodzieńczej siły żywotnej, dowodów jedności i ofiarności. Ale także i my ku naszej niespodziance już w pierwszych dniach wojny spostrzegliśmy, że nasi wrogowie od dawna czynili byli przygotowania.

Prowadzona na północnym terenie wojny ze zmiennem szczęściem walka nie jest jeszcze rozstrzygniętą, chociaż rozwija się pomyślnie.

Najboleśniejszą niespodzianką było, że zwycięzko postępujące do wnętrza Serbii, wojska musiały kraj ten opuścić. Wojskowe skutki tego odwrotu w bardzo krótkim czasie znów naprawimy, ale boli mnie, że armia, która przeciw liczebnej przewadze wroga pod każdym względem wybitnego walczyła, która operowała wśród olbrzymich trudności terenu w bohaterskich walkach tygodniami i miesiącami, która dała dowody bezprzykładnej brawury, straciła tę sławę, przynajmniej w oczach publiczności, a mianowicie wyłącznie z tego powodu, ponieważ żądano od niej czegoś nadludzkiego.

Prezydent ministrów odpierał następnie niskie zarzuty, jakoby zgoda między Niemcami a Austro-Węgrami była zakłóconą. Nasze armie, powiedział hr. Tisza, przejęte są wzajemnem zaufaniem, wzajemną miłością i szacunkiem. — Niemieckie i austro-węgierskie wojska dokonują wspólnie świetnych czynów. W kierownictwie istnieje harmonia. Z pełnem oddaniem walczą poszczególne oddziały wojsk austro-węgierskich pod wodzą niemiecką, zaś części wojska niemieckiego pod naszem kierownictwem.

Przed kilku tygodniami miałem sposobność poczynić spostrzeżenia pełnej solidarności między Austro-Węgrami i Niemcami. Z inicyatywy ministra spraw zagranicznych udałem się do niemieckiej wielkiej kwatery, nie po to, aby Bóg wie, jakie trudności i nieprzyjemności usunąć z drogi, albo też rozwiązać kwestye konkretne, lecz jedynie po to, aby podczas poufnego kilkodniowego zetknięcia się w swobodnej konwersacyi omówić wszelkie sprawy, które z wojną i z czasem po wojnie stoją w związku. W ciągu tych konferencyj mogłem nietylko stwierdzić wzajemne zaufanie, ale także spostrzedz, że dążność do omówienia wszystkich kwestyj w porozumieniu jest u naszego sojusznika równie wielką, jak u nas. Stwierdziłem, że co do obecnych, jakoteż późniejszych kwestyj politycznych pomiędzy przywódcami politycznymi obu wielkich mocarstw panuje zupełna zgoda.

Kronika.

Na zakończenie Starego Roku odbyły się uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach krakowskich. W kościele Maryackim odprawił nabożeństwo ks. arcybiskup Symon w asyście licznego duchowieństwa, po kazaniu odśpiewał lud błagalne „Przed oczy Twoje Panie“, a następnie odbyła się procesya zakończona dziękczynnym „Te Deum“. Mimo wyjazdu wielu tysięcy mieszkańców Krakowa, kościoły były jeszcze bardziej zapełnione, niż po inne lata. — Świadczy to o wzroście ducha religijnego wśród ludności.

Książę Biskup Adam Sapieha wrócił do Krakowa po kilkudniowym pobycie w Zakopanem, gdzie bawił u swej matki, księżnej Adamowej Sapieżyny.

Z ubiegłego święta. Dzień noworoczny przeszedł nam pod dobrym znakiem. — Piękna aura, mroźny, słoneczny dzień, zanik kompletny krakowskiego błotka, sympatyczna — dla biorących pensyę — data 1! dodatkowe święto w tygodniu, pomyślne wieści z pola bitew, wzmożone nadzieje itp. tworzyły nastrój prawie wesoły. Ładna pogoda wzmogła ruch w mieście, to też, zwłaszcza w godzinach popołudniowych, snuły się po ulicach tłumy, swą liczbą przypominające inne czasy. Wszystkie przybytki rozrywki zgromadziły liczną publiczność, poszukiwacze realniejszych atrakcyj wypełnili restauracye i kawiarnie.

Osobiste. Stan zdrowia ks. Biskupa Bandurskiego, mieszkającego obecnie w Wiedniu, polepszył się o tyle, że ks. Biskup mógł w dniu pierwszym świąt Bożego Narodzenia odprawić Mszę św.

Generał-major Stanisław Ursyn Pruszyński otrzymał w uznaniu waleczności order Leopolda.

Dzień pokuty. Arcybiskupi i biskupi Niemiec, ogłosili z powodu wojny list pasterski, w którym ustanawiają niedzielę, 10 stycznia r. p., jako dzień powszechnej pokuty.

Nowe pociągi. Od dnia wczorajszego zaprowadzono stałą komunikacyę pocztową i osobową na linii Kraków-Kocmyrzów. — W tym kierunku wychodzić będzie o godz. 2.02 m. popołudniu pociąg pocztowy, który wróci z powrotem do Krakowa wieczorem o godz. 6.54 m. Również od wczoraj otrzymała najdalej dostępna stacya na głównej linii kolei państwowej Słotwina-Brzesko bezpośrednie połączenie z Krakowem i Wiedniem. Dochodzić tam będzie dawny pociąg t. zw. wiedeński, wychodzący z Krakowa do Słotwiny o godz. 11.24 m. przedpołudniem. Pociąg ten wracać będzie do Krakowa o godzinie 6.35 wieczorem, idąc dalej do Wiednia.

Spis studentów polskich w Czechach. Z inicyatywy dyrektora gimnazyum polskiego w Pradze zestawiono szczegółowy, wyczerpujący spis uczniów polskich z Galicyi, przebywających obecnie nie tylko w Pradze, ale w Czechach wogóle. Celem spisu jest stwierdzenie, ilu uczniów polskich szkół średnich obecnie przebywa na ziemiach czeskich, aby pilnować nad tem, żeby o ile możności żaden z nich nie przerywał swych studyów.

Ogłoszenia polskie w prasie czeskiej. „Narodni Listy“ rozpoczęły druk ogłoszeń z tekstem polskim. Otwierając nową tę rubrykę, oświadczają, że będzie ona stałą i służyć ma nietylko interesom tułaczy polskich na ziemiach czeskich, ale przysłużyć się też ma dla zbliżenia i nawiązania bliższych stosunków ekonomicznych polsko-czeskich.

Poznali się. „Gazeta Chojnicka“ wychodząca w Prusiech Zachodnich, cytuje z listu jednego z żołnierzy polskich, opis następującego wypadku: Gdy pod Mławą swego czasu przyszło do ataku na bagnety, poznał naraz ów żołnierz pomiędzy przeciwnikami pewnego robotnika sezonowego, który swego czasu pracował w Cołdankach. Zawołał więc na niego po imieniu „Tomek“, a ten poznawszy go również, rzucił karabin i dał się odprowadzić do niewoli.

O zboże na chleb. Czytamy w pismach wielkopolskich: Pruski minister rolnictwa, wydał do rolników odezwę, w której domaga się szybkiego wymłócenia zboża. Daje się bowiem odczuwać brak zboża na chleb, oraz dla dostaw wojskowych. W ostatnim miesiącu objawiał się szczególnie wielki brak owsa.

Bethmann-Hollweg przeciw Vivianiemu. — Z powodu mowy wygłoszonej przed kilku dniami przez francuskiego prezesa gabinetu, Vivianiego, w parlamencie francuskim, a zwalającej na Niemcy winę obecnej wojny, kanclerz Rzeszy niemieckiej, Bethmann-Hollweg, rozesłał do ambasadorów i posłów niemieckich w państwach neutralnych okólnik, w którym punkt po punkcie zbija wywody Vivianiego, dotyczące genezy obecnego zatargu pomiędzy narodami.

Zgon kompozytora chorwackiego. Donoszą z Zagrzebia, że zmarł tam w wieku 63 lat kompozytor chorwacki Iwan Zajić, który między innemi jest także autorem znanej w całej Słowiańszczyźnie chorwackiej pieśni narodowej „U boj, u boj!“ Z rozporządzenia bana chorwackiego bar. Skerlecza Zajić pochowny został na koszt kraju.

Śmierć wnuka Garibaldiego. W krwawych walkach w Lesie Argońskim zginął Bruno Garibaldi, trzeci syn Ricciottego Garibaldiego. — Zmarły, który razem z czterema braćmi walczył w batalionie ochotniczym we Francyi, był wnukiem słynnego generała, jednego ze współtwórców jedności Włoch.

Jubileusz, którego nie można obchodzić. Wojna uniemożliwiła wykonanie planów w sprawie obchodu 100-letniego jubileuszu z okazyi zawarcia pokoju pomiędzy Ameryką a Anglią w Gandawie w dniu 24 grudnia 1814 roku. Ironia losu zrządziła, że Gandawa znajduje się w chwili, gdy jubileusz ten przypada, w ręku niemieckim. Wszelkie plany komitetu amerykańskiego i angielskiego, aby uczcić godnie ten dzień, spełzły na niczem.

„GŁOS NARODU"

na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach:

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella".
„ ul. Jahna „Dom Narodowy" — K. **Kotasówna.**
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Orel Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Laseń.
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller.
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef **Kobiela.**
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. **Schmelzer.**
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. **Zwolińskiego.**
„ — „ **Podhalańska.**
„ — **P. Petecki.**
Żywiec — Księg. **P. Bielewicza.**

„GŁOS NARODU"

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Linia A-B, Główna Trafika.
Dominikańska, Schreiber.
Długa, Aleksandrowicz.
Floryańska, Zembrzycki.
Floryańska, Markowicz.
Św. Gertrudy 24, Blochowa.
Sw. Jana Piwarski.
Jagiellońska, Hupczyc.
Karmelicka, Korzeniowska.
„ Bracia Hildowie.
„ Aker.
„ Grudniewicz.
„ Hanusz.
Kopernika 2, Woźniczko.
Kiosk koło Teatru, Grudzińska.

Lubicz 2, Lamm & Kirsch.
Mikołajska, Alfus.
Sławkowska, Księgarnia Polska.
Sukiennice, Mańkowska.
Szczepańska, Hopcas i Salomonowa
Szewska, Czapliński.
„ J. Siłuszyk.
„ Sarmacya.
Zwierzyniecka 25, Nikiel.
„ 15, Dzikowska.
Wiślna, Nikiel.

Agencye w Podgórzu:
Janicki w Rynku.
Poturalski w Rynku.

Oraz w kioskach wody sodowej przy ulicy Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności"), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ul. Franciszkańskiej.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matysik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.